NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, niedziela 2 kwietnia 1922. **Nr. 90.**

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi! Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru **20 M.**

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi: mies. 470·—, kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.—. „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·—, „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— Mk., wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85·—. Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 100 Mk Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o **100%** droższe.

Numer świąteczny „Nowego Dziennika“ który ukaże się 12 kwietnia b. r. :: w objętości 16 stron :: i podwójnym nakładzie zawierać będzie także **większy dział : inseratowy :**

Zamówienia inseratowe przyjmuje od dnia dzisiejszego Administracya Nowego Dziennika, w Krakowie, ulica Orzeszkowej L. 7.

Zmniejszenie obiegu banknotów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

M. Warszawa. Ostatni bilans Polskiej Kasy Pożyczkowej z 20 marca jest widomym dowodem poprawy naszej sytuacyi finansowej. Mianowicie po raz pierwszy od założenia tej instytucyi stwierdza bilans ten zmniejszenie się obiegu banknotów o 1.151 milionów marek, czyli, że za przeszło miliard marek wycofano banknotów z obiegu. Równocześnie zmniejszył się dług Skarbu Państwa o 3.5 miliarda, natomiast suma pożyczek wekslowych i towarowych wzrosła o 2.3 miliarda.

Pomyślny ten objaw rozpoczynającej się zmiany na lepsze przypisać należy wzrastającym wpływom z daniny i podatków. — Swiadczy to bardzo dodatnio o naszym rządzie, że nie zadowalając się wstrzymaniem druku banknotów, rozpoczął akcyę stopniowego wycofywania nadmiernej ich liczby z obiegu.

Zawarcie układu między południową a północną Irlandyą.

Londyn. PAT. Ag. Havasa donosi: Rządy północnej i południowej Irlandyi doszły do porozumienia oświadczając, iż od dnia dzisiejszego przywrócone zostały stosunki pokojowe. Oba rządy zobowiązały się do powzięcia wszystkich środków celem przywrócenia spokoju w okolicach, gdzie dotychczas panowały zamieszki.

CHURCHIL O UKŁADZIE.

Londyn. PAT. (Reuter). W Izbie gmin zakomunikował Churchill warunki układu zawartego wczoraj między rządami Irlandyi południowej a północnej. Dziś został proklamowany pokój i oba rządy będą współpracowały celem przywrócenia stanu pokojowego w tych obszarach, które objęte są zamieszkami. Policya w Belfaście będzie się składała z katolików i protestantów. Nadto będzie utworzony trybunał, który będzie sądził cięższe zbrodnie.

Od 1-go czerwca będzie wprowadzony czas środkowo-europejski.

M. Warszawa. Ministerstwo kolei opracowało nowy rozkład ruchu pociągów, który będzie przystosowany do czasu środkowo-europejskiego. Czas środkowo-europejski bowiem będzie wprowadzony w całem państwie z dniem 1 czerwca.

O klucz do kieszeni!

Kraków, 1 kwietnia.

(is) Z Ameryki nadeszła wiadomość, że kampania celem zebrania 14 milionów dolarów na rzecz akcyi ratowniczej w Europie wschodniej zakończyła się pełnym sukcesem: suma 14 milionów dolarów już została przekroczoną.

Równocześnie nadeszły wiadomości o wynikach akcyi na „Keren Hajessod" z Ameryki, a z nich wynika, że mimo coraz silniej wzrastających ofiar, suma dotąd zebranych na ten cel funduszów przekroczyła zaledwie 1,300.000 dolarów.

Kampania na rzecz akcyi ratunkowej przeprowadzoną została z iście amerykańskim rozmachem w przeciągu kilku tygodni, akcya za „Keren Hajessod" wlecze się od kilkunastu miesięcy.

Kampania ratunkowa poprzedzona była szeregiem podobnych akcyi, których rezultatem były wielomilionowe fundusze, przeznaczone na odbudowę gospodarczą Żydów wschodnio-europejskich, akcya na „Keren Hajessod" poprzedzona była jedynie agitacyą na t. zw. „Palestine Restoration Found", której wynikem było zaledwie kilkaset tysięcy dolarów.

Nie rozchodzi się nam bynajmniej o konkurencyjne wygrywanie tych dwóch akcyj, z których każda jest równie ważną, równie konieczną, ale sam fakt nierównomierności wyników obu zbiórek nasuwa pewne refleksye, zwłaszcza, że nie rzadko napotkać można na argument, iż powolne tempo akcyi „Keren Hajessod" jest wynikiem gospodarczego przesilenia wśród Żydów amerykańskich, a wskutek tego objektywnej niemożliwości zebrania odpowiednich funduszów.

Ze zestawienia obu faktów widać jasno, że argument ten jest naciągnięty i nie oparty na rzeczywistości. Przyczyna różnic leży zupełnie gdzieindziej.

Kampania ratunkowa ma charakter humanitarny, filantropijny; uderza zatem w to uczucie, które w społeczeństwie żydowskiem jest najsilniej i najszerzej rozwinięte. Nadto ofiarodawcy w lwiej części są w akcyi tej osobiście zainteresowani, gdyż na 100 Żydów amerykańskich z pewnością co najmniej 90 posiada krewnych we Wschodniej Europie, dotkniętych ruiną gospodarczą. Ofiarodawca może zatem mieć to przeświadczenie, iż datek jego, choć wpływa do ogólnego funduszu w rezultacie i tak przypadnie własnemu, blizkiemu lub dalekiemu krewnemu. Działa zatem wzgląd spójności familijnej — wzgląd również bardzo głęboko zakorzeniony w sercu żydowskiem. Wreszcie na praktyczny zmysł Żyda amerykańskiego sugestywnie oddziaływa uchwytny, realny cel akcyi, która wpływać ma bezpośrednio, a nie dopiero w dalekiej przyszłości na poprawę bytu braci wschodnio europejskich, pogrążonych najczęściej w stanie ostatniej nędzy. Słowem: akcya ratunkowa znajduje otwarte serce i dlatego łatwo odnajduje drogę do kieszeni.

Wśród zupełnie innych warunków psychicznych toruje sobie drogę „Keren Hajessod". Agitacya za tym funduszem nie może się powołać na żaden argument, któryby przeciętnemu Żydowi unaocznił jego własny, bezpośredni interes w ofiarności na rzecz tej akcyi. Zaczepiając o przyprószony wiekowem zapomnieniem sentyment dla Palestyny, sentyment mający u znacznej części narodu albo nadprzyrodzony albo wręcz bezkrwisty charakter, stara się idea „Keren Hajessod" działać za pomocą haseł narodowo-politycznych i społeczno-etycznych, żąda podporządkowania się jednostki i rodziny pod szersze pojęcie „naród", domaga się ofiar, których zbawienne skutki mają działać w lwiej części dopiero w przyszłych pokoleniach, i oświadcza otwarcie, że ofiara będzie może w bezpośrednich swych skutkach finansowych „funduszem straconym". Cała ta argumentacya wymaga subtelniejszej konstrukcyi umysłowej, bo jest właściwie argumentacyą abstrakcyjną, obliczona jest na patryotyzm narodowy, napięcie etyczne, troskę o przyszłość, poczucie odpowiedzialności. Tych zalet brak obecnie (na ogół) żydostwu, może zresztą i nie z jego winy.

Dlatego też „Keren Hajessod" musi torować sobie naprzód drogę do serca, aby zeń znaleźć drogę do kieszeni. Serce to jest dla wielkiej idei odbudowy państwa żydowskiego ciągle jeszcze zamknięte. Gwałtem serca nie otworzy. Stąd znaczna część energii agitacyjnej zużywa się na zaadaptowanie serca żydowskiego dla idei bezinteresownej narodowej ofiarności i to nam tłómaczy, dlaczego wyniki „Keren Hajessod" w Ameryce i wszędzie są stosunkowo do celu znikome.

Rachuby nasze po San Remo były oparte na błędzie... psychologicznym. Przerzucaliśmy nasz żar, nasze uczucie szczęścia i wyzwolenia blizkiego z rozpalonej wyobraźni własnej na społeczeństwo żydowskie w przekonaniu nie skontrolowanem, że całe żydostwo czuje tak jak nieliczni wśród nas i rychło uderzyliśmy rozpalonem czołem o... ścianę lodową.

To spotkanie nas otrzeźwiło. I dziś rozpoczynamy tę akcyę „otwierania serc" w sposób zorganizowany, pedagogiczny, a skutki niechybnie się okażą, jeśli tylko nadal liczyć nie będziemy naiwnie, że żydostwo „samo" złoży ofiarę. Takie liczenie byłoby znowu błędem psychologicznym. Trzeba ofiarę — wziąć, t. zn. uświadamiać bezustannie, czuwać bez przerwy nad uczuciem narodowem naszych braci i pamiętać o tem, — by użyć terminu prawniczego — że „Keren Hajessod" jest przy obecnym stanie psychicznym narodu żydowskiego „eine Holschuld" a nie „eine Bringschuld".

A otwieranie serc idzie coraz raźniej. Jeden z najznakomitszych, najbardziej fascynujących agitatorów i mowców współczesnego żydostwa, Żabotiński, który od szeregu miesięcy prowadzi akcyę „Keren Hajessod" w Ameryce tak pisze ostatnio:

„Delegacya nasza składa się z 5 osób. Zliczywszy wszystkie ich podróże, odwiedziła delegacya prawie wszystkie centra żydowskie w Ameryce północnej. Naszem jednozgodnem wrażeniem i silnem przekonaniem jest, że 9 preliminowanych milionów dolarów a nawet więcej, będzie można zebrać „w ciągu tego roku".

Jeśli się to dotąd nie stało, to jest to wynik tej, wyżej wspomnianej okoliczności, iż dziewięć dziesiątych energii delegacya zużywa na uświadomienie narodowe. Ale ten wydatek energii wkrótce okaże swe skutki. Już teraz organizacya syońska pracuje w Palestynie kapitałami ogromnemi w stosunku do niedawnych czasów.

„W przeciągu ostatnich pięciu miesięcy — powiedział Uszyszkin na ostatniem posiedzeniu Żyd. Zgromadzenia narod. w Palestynie, wydano na cele palestyńskie z pieniędzy „Keren Hajessod" 175.000 funtów, a z pieniędzy fund. narod. 75.000 funtów. W porównaniu do sum, które nam dotąd stały do dyspozycyi, jest to coś nadzwyczajnego".

Ale pamiętać musi społeczeństwo żydowskie, dziś bardziej niż kiedykolwiek, że Palestynę odbudujemy tylko własnym wysiłkiem i własnym pieniądzem. Rząd angielski pod naciskiem opinii coraz mniej będzie łożyć na Palestynę i wkrótce nadejdzie czas, że przed parlamentem angielskim nie będzie mógł stanąć żaden minister dla kolonii, który żądać będzie choćby jednego miliona funtów dla Palestyny.

Akcya ratunkowa w Ameryce okazuje, że istnieją tam objektywne podstawy dla ofiar pieniężnych.

To samo odnosi się do wszystkich krajów, choć w mniejszej mierze.

Kieszeń narodu nie zawiedzie, jeśli serce się otworzy. Otwarte serce jest bowiem kluczem do kieszeni.

Ustąpienie ministra robót publicznych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

M. Warszawa. Minister robót publicznych p. Naruszewicz wyjeżdża na dłuższy urlop do Szwajcaryi. Krążą pogłoski, że p. Naruszewicz nie wróci na zajmowane dotąd stanowisko, o czem miał uwiadomić prezydenta ministrów. Według tych wersyi kwestyą obsadzenia teki ministerstwa robót publicznych zajmie się w najbliższym czasie Rada ministrów. Najprawdopodobniej resort robót publicznych zostanie powierzony mężowi zaufania N. P. R.

Z obrad Rady ministrów.

Warszawa. PAT Rada ministrów na posiedzeniu dnia 30 marca br. postanowiła zakazać wywozu zboża i jego przetworów, bydła, nierogacizny, mięsa, tłuszczów i nabiału, oprócz przeznaczonego na wywóz w kwietniu kontyngentu 100 wagonów jaj. Zorganizować objazdową komisyę rewizyjną dla skontrolowania, jak zarządzenia te będą na granicy wykonywane. Wezwać ministra sprawiedliwości i ministra spraw wewnętrznych do przedłożenia w ciągu dwóch tygodni danych co do zarządzeń przeciwko winnym uprawiania lichwy żywnościowej, oraz spraw wewnętrznych, aby zwrócił się do samorządów z wezwaniem do przestrzegania uchwał komisyi cen. Następnie po przeprowadzeniu dyskusyi nad doraźnem polepszeniem bytu urzędników Rada ministrów postanowiła wypłacić w pierwszym tygodniu kwietnia wszystkim urzędnikom państwowym i oficerom jednorazowy dodatek drożyźniany w wysokości 50% poborów miesięcznych według zasad stosowanych przy poprzednich dodatkach.

Konferencye min. Skirmunta w Paryżu.

Paryż. PAT. Ag. Havasa donosi: We czwartek minister Skirmunt odbył dłuższą rozmowę z marszałkiem Fochem i dyrektorem departamentu politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych p. Perrati. W piątek minister Skirmunt spotka się z ministrem finansów, ministrem wojny, delegatem Francyi na konferencyę genueńską i ministrem sprawiedliwości oraz prezydentem senatu i delegatem Francyi przy Lidze Narodów Bourgeois. W sobotę p. minister Skirmunt będzie konferował z Poincare'm, w niedzielę zaś opuści Paryż, udając się do Londynu.

Z obrad Sejmu.

Warszawa. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu po odesłaniu w pierwszem czytaniu do komisyi projektu ustawy zmieniającej artykuły 151 i 152 ustawy z r. 1849 o kościele ewangelicko-augsburskim w Królestwie Polskiem, przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o podatku od wzbogacenia się, ujawnionego przez nabycie nieruchomości i spłatę długów hipotecznych. Ustawę przyjęto w trzeciem czytaniu.

Z obrad komisyi sejmowych.

Warszawa. PAT. Komisya skarbowo-budżetowa przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o kontroli nad długami państwa.

Komisya konstytucyjna przyjęła według referatu posła Liebermana 11 artykułów projektu ustawy o najwyższym trybunale administracyjnym.

O budżet kolejowy.

Wywiad u p. ministra kolei.

Nowy minister kolei, p. Ludwik Marynowski udzielił jednemu z pism warszawskich następujących informacyi co do swego planu gospodarki kolejowej.

— Jaki jest pogląd p. ministra na nasz budżet kolejowy?

— Utworzenie równowagi finansowej w budżecie kolejowym musi z natury rzeczy potrwać jakiś czas, gdyż winno ono opierać się nietylko na zarządzeniach ministeryum kolei i przewidywaniach gospodarczej polityki kolejowej, ale też na przesłankach, które leżą w dziedzinie ogólnopaństwowej polityki zagranicznej w kwestyi tranzyta, a samej polityki ministeryum przemysłu i handlu w stosunku do wytwórczości krajowej, ożywienia handlu wewnętrznego i wywozu zagranicznego, a nie mniej też w działalności ministeryum spraw wewnętrznych przez utworzenie ładu i bezpieczeństwa w państwie, które to bezpieczeństwo stanowi podstawę rozwoju stosunków kupieckich. Tymczasem we wszystkich trzech zaborach była sieć kolejowa budowana pod kątem widzenia czysto strategicznym i w znacznej mierze nie odpowiadała naszym stosunkom gospodarczym.

— Czy i kiedy przewiduje p. minister wzmożenie ruchu towarowego?

— Mogę zapewnić, że z ruchem towarowym jest już dziś lepiej. Od pierwszych dni marca wzmaga się on znacznie, specyalnie w kierunku eksportu zagranicznego. Mogę nawet stwierdzić, że osiągnęliśmy rekord pracy liczbą 11,000 wagonów naładowanych i przyjętych z zagranicy w jedym dniu. Wzrost ów dotyczy w pierwszym rzędzie transportów węgla i drzewa budowlanego, którego znaczna część przeznaczona jest na wywóz. W przewidywaniu dalszego wzrostu ruchu towarowego czynione są zabiegi celem powiększenia liczby parowozów i wagonów, rozszerzenia niektórych stacyi węzłowych, szczególniej ważnych ze względu na komunikacyę ze Śląskiem. Nagół można stwierdzić, że pod względem ruchu osobowego koleje nasze prawie zrównały się ze stanem przedwojennym, a pod względem ruchu towarowego osiągnęliśmy 70 procent ruchu przedwojennego. Oczywiście, dalszy rozwój zawisł od stosunków ekonomicznych państwa naszego i środków przewozowych.

Jednak narzekają ludzie na opóźnienia pociągów osobowych.

— Po ustaniu mrozów ruch pociągów osobowych stał się znacznie regularniejszym, tak, że w ostatnich dniach tylko 4—8 pociągów pasażerskich przybywa z przeciętnem opóźnieniem 30 do 40 minut. Trzeba też wziąć pod uwagę, że dalsza poprawa w ruchu osobowym nastąpi niezwłocznie po usunięciu szkód, wyrządzonych nam przez wylewy rzek, osobliwie w Małopolsce.

— Jak przedstawia się wzrost taboru kolejowego?

— Mam nadzieję, że po dostawieniu taboru, zamówionego w fabrykach krajowych, w Sanoku, u Cegielskiego w Poznaniu i firmie „Wagon" w Ostrowie braki nie dadzą się odczuwać. Co do parowozów, fabryka maszyn w Chrzanowie ma nam dostarczyć jeszcze w r. b. sztuk 18.

— Czy są przewidziane oszczędności w budżecie eksploatacyjnym?

— Dążenie do nich uważam za pierwszy swój obowiązek. To też będę starał się podwoić dochodowość kolei przez różniczkowanie niektórych taryf i opłat kolejowych w ramach racyonalnej polityki ekonomiczno-taryfowej. W najbliższym czasie zbierze się państwowa rada kolejowa, złożona z fachowców z wszystkich działów, złączonych z kolejnictwem. To też spodziewam się że właśnie w dziedzinie polityki taryfowej uzyskam tam bardzo cenne wskazówki, które pozwolą postawić tę politykę na podstawach realnych, związanych bezpośrednio z życiem ekonomicznem państwa.

Co się tyczy wydatków eksploatacyjnych, dążeniem mojem będzie częściowe zredukowanie personelu przy jednoczesnem utworzeniu zasady dla odpowiedniego wyrównywania braków, powstałych w przyszłości przez śmierć i przejście w stan spoczynku kolejarzy. Zarazem projektowane jest wyszkolenie młodych sił do wszystkich gałęzi służby kolejowej. Złych pracowników pozbędziemy się, a na miejsce ich postaramy się dać dobre siły z nadmiaru innych dyrekcyi. Sprawa wszelako utyka bezwzględnie z przyczyn mieszkaniowych. Muszę zaznaczyć jednakże, iż wydatki na budowę mieszkań znalazły częściowo uwzględnienie w tegorocznym budżecie.

W przyszłości przez odpowiednie zorganizowanie sposobów pracy wzmożemy jej wydajność przy jednoczesnej trosce o podwyższenie wynagrodzenia.

Co się tyczy wydatków rzeczowych, będą one musiały być obrócone na budowę warsztatów kolejowych do naprawy taboru, gdyż w ten sposób osiągniemy oszczędności bardzo znaczne przy jego naprawie.

— Jaki nastrój panuje wśród kolejarzy?

— Zarówno urzędnicy, jak też służba kolejowa, są usposobieni bardzo patryotycznie i zdają sobie sprawę znakomicie z wielkiej doniosłości kolejnictwa dla rozwoju państwa naszego. To też pracują sumiennie, z całym zapałem w ciężkich warunkach obecnego bytowania.

Po audyencyi Weizmana u Milleranda.

Stosunek Milleranda do syonizmu. — Fałszywe mniemanie o stanowisku Francyi wobec syonizmu. — Dlaczego dotąd nie nastąpiła ratyfikacya mandatu nad Palestyną. — Wywiad redaktora „Tempsa" u prof. Weizmana.

Jak już onegdaj donieśliśmy został Dr. Weizmann przyjęty na audyencyi przez prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej Milleranda. O audyencyi tej donosi paryski korespondent londyńskiej „Cajt" swemu pismu.

Paryż. Przed chwilą powrócił Dr Weizmann z audyencyi u Milleranda. Jest on bardzo zadowolony z przyjęcia, udzielonego mu przez prezydenta Rzeczypospolitej. Widać, oświadcza mi Weizman, iż Millerand nie mówi z „palca", że zna syonizm. Zapytał mnie, jakie mają syoniści zamiary odnośnie do miejsc świętych, na co mu odpowiedziałem, **że syonizm dąży do pokojowego współżycia ze wszystkiemi narodami.**

Skorzystałem ze sposobności otwarcia konferencyi w sprawie bliskiego Wschodu, ażeby zapytać Weizmanna, co myśli o konferencyi w związku ze sprawą syońską. Weizmann oświadczył mi:

Nie przypuszczam, jakoby sprawa syońska weszła pod obrady konferencyi. Zasadniczą sprawą, nad którą obradować będzie konferencya, jest konflikt grecko-turecki. Francya ani na chwilę nie zamierza odwołać swego stanowiska wobec syonizmu. Zapewnił mnie o tem dzisiaj także i Millerand. Zazwyczaj popełnia się błąd przypuszczając że ze strony francuskiej napotykamy na pewne trudności. Stwierdzam to kategorycznie, by raz na zawsze położyć kres oszczerstwom i plotkom. Francya nie zmienia swej syońskiej polityki.

Jedyną przeszkodę w ratyfikacyi mandatu stanowi Ameryka.

Jeśli jej aprobata nadejdzie na czas — wówczas ratyfikacya mandatu nastąpi na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w Paryżu. Czy się to stanie? Otrzymuję codziennie wiadomości z Ameryki, które utrwalają mnie w nadziei. Ratyfikacya zależy więc obecnie jedynie od Ameryki, nie zaś od innego kraju. Nie chcę oczywiście, by zrozumiano to w ten sposób, iż rząd amerykański nie docenia należycie syonizmu. Przypuszczam jedynie, że winę ponosi tamtejsza administracya, która pracuje w bardzo powolnem tempie. Mandat palestyński omawiany będzie niezależnie od wszystkich innych problemów Wschodu i wiadomem jest to też w Ameryce. Może więc Ameryka wypowiedzieć się w sprawie Palestyny, pozostawiając na uboczu, jeśli to za stosowne uzna, wszystkie inne problemy.

Współpracownik „Temps'a" zwrócił się do Dr Weizmanna z prośbą o udzielenie informacyi, dotyczących obecnego stanu ruchu syońskiego i horoskopów na przyszłość. Dr. Weizmann oświadczył:

„Syonizm zyskał międzynarodową aprobatę w San Remo. Wielka Brytania otrzymała tam mandat nad Palestyną dla stopniowego wybudowania tam żydowskiej siedziby narodowej, z uwzględnieniem praw ludności miejscowej. Ufamy, że mandat przedstawiony będzie do ratyfikacyi na najbliższem posiedzeniu Ligi Narodów. Spodziewamy się obecnie, że uda nam się przy pomocy powszechnego wysiłku i woli stworzyć siedzibę narodową, w której wszyscy Żydzi, którzy będą chcieli tam osiąść, będą mogli stworzyć wolną egzystencyę narodową.

Wydawaliśmy dotąd 30 milionów rocznie na cele kolonizacyi.

Staraliśmy się o rozwój naszych dawnych kolonii, zakładaliśmy nowe, nie licząc już kooperatyw robotniczych. Rozwijamy przemysł i handel, w najbliższym czasie urzeczywistnimy wielki projekt wykorzystania siły wodnej Jordanu. Imigracya nasza wynosi 1000 osób miesięcznie, tyle bowiem tylko może na razie kraj pomieścić. Gospodarcza odbudowa kraju rozwinie się jednak znacznie, a to dzięki specyalnej organizacyi

Z hebrajskiej literatury pedagogicznej.

„Szthilim", sichoth, kri'a uchtiwa. Czytanka hebrajska dla drugiego roku nauki Jaakowa Lernera. Część pierwsza. Wydanie spadkobierców autora. Warszawa 1922.

Dawno już nie ukazała się na hebrajskich półkach księgarskich książka do nauki języka hebrajskiego, którą możnaby powitać z takim zapałem i uznaniem, jak podręcznik błp. J. Lernera. Już pierwszy rzut oka przekonuje nas, że mamy do czynienia z dziełem pierwszorzędnego pedagoga i wybitnego znawcy duszy dziecka żydowskiego. Po błp. Jaakowie Lernerze, poecie hebrajskim i wytrawnym wychowawcy można się było spodziewać rzeczy iście doskonałej; ale ten podręcznik, ostatnie dzieło przedwcześnie zmarłego, przekracza wielokrotnie nasze w tym kierunku pokładane nadzieje.

Podstawową linią pedagogiczną, na której zbudowana jest cała nader sympatyczna czytanka, jest intenzywna dążność do ukształtowania pracy uczniów jako aktywnej i twórczej. Cto punkt wyjścia całej, tak ostrej, a niestety tak usprawiedliwionej krytyki wszystkich dotychczasowych systemów nauczania i wychowania. Uczeń uważany był za istotę zupełnie bierną, której nadaje się scilicet narzuca się pewne wiadomości, prawdy czy zasady. Traci on przez to wszelką własną inicyatywę, jego ja krępowane jest na każdym kroku i nie może nigdy dojść do pełnego wypowiedzenia się. Słowe: indywidualność ucznia doznaje przez dotychczasowe sposoby wychowania i nauczania największej szkody, bo zupełnego zatamowania jej naturalnego rozwoju.

Usunięcie tego zła starają się wszelkie nowoczesne kierunki wychowawcze, opierając się przy tem na rezultatach nowej gałęzi wiedzy, na pedagogice doświadczalnej. Okazało się bowiem z dogmatyczną pewnością, że produktywne ukształtowanie pracy wychowawczej jest możliwe jedynie, jeśli uczniowie wzgl. wychowankowie odgrywają przy tem rolę jak najbardziej czynną, niczem nie krępowaną i jeśli mogą wyżyć się według imanentnych imperatywów swej własnej indywidualności.

Wprowadzenie tego nowego czynnika do pedagogii hebrajskiej zasługuje na największe uznanie. Niestety jednak nasz materyał nauczycielski nie jest jeszcze w swej większej części przygotowany jeszcze do nowego sposobu postępowania w nauczaniu. Stąd też wynika, iż autor nie zadowolnił się samymi odpowiednio dobranymi ustępami i obrazami, lecz zaopatrzył je w szereg stosownych uwag w różnych formach, które mają być drogowskazem dla nieobznajomionych dostatecznie z nową metodą.

Podnieść należy również wielki smak estetyczny, który przebija się w całym układzie i każdej pojedynczej ilustracyi. One jakoteż litery odznaczają się bardzo miłymi kształtami i nadzwyczajną wyrazistością, co ze względów pedagogicznych i dydaktycznych jest nad wyraz konieczne. Artystycznie wykonane obrazy pojedyncze i grupowe nie tylko zdobią pięknie książkę na każdej prawie stronie, ale mają też znaczenie wielkie dla rozwoju fantazyi dziecka, które układając opowiadania na ich podstawie ma sposobność do rozwoju siły twórczej fantazyi.

Wkońcu dodać wypada, iż książka ta powinna być jak najrychlej wprowadzona do wszystkich naszych szkół.

Dr. Leon Kohn.

„Keren Hajessod". Spodziewamy się osiągnąć roczny budżet 50 milionów. 6 milionów rocznie wydajemy na cele kulturalne i naukowe.

Stosunki żydowsko-arabskie nie są dotąd tak ukształtowane, jakbyśmy tego chcieli. Wpłynęła na to powszechna niepewność sytuacyi na Wschodzie i brak zaufania ze strony pewnych sfer ludności. Nasza wola pracy i jej wyniki przekonają Arabów, iż rozwój kraju przyniesie pożytek wszystkim jego mieszkańcom.

Syonizm, który jest jakby żywem sumieniem narodu żydowskiego, nie zapomni o tem, iż we Francyi pod ochroną Wielkiej Rewolucyi rozpoczął się żydowski ruch emancypacyjny. Ostatnio wzięła Francya udział w uchwale w San Remo. Ponadto mamy też pewne zobowiązania na podstawie francuskiego mandatu nad Syryą, jest mianowicie obowiązkiem naszym czynnie współpracować z naszymi sąsiadami, mieszkańcami Syryi i Libanonu w dziedzinie politycznej i gospodarczej dla rozwoju bliskiego Wschodu. Ufamy, że stanowić będziemy element ładu i postępu i, że rząd francuski odnosi się z zaufaniem do naszych wysiłków. Miałem możność przekonania się o tym, nawskróś przychylnym stosunku dla naszej sprawy na dwóch audyencyach, jakiemi mnie zaszczycili panowie Millerand i Poincare.

Przyjęcie, jakiego doznałem u obu przywódców Rzeczypospolitej zostanie należycie ocenione przez żydostwo całego świata.

Z życia żydowskiego w Ameryce.

Grupa Brandeisa przy pracy.

Nowy Jork. (ŻBK.). W związku z założeniem Banku kredytowego i oszczędnościowego przez grupę Brandeisa w Jerozolimie, udaje się p. Bernard Flexner w najbliższym czasie do Palestyny, celem przeprowadzenia planu wspólnie z bawiącym już w Palestynie p. Rosenblumem.

Konferencya „Zw. hebrajskiego" (Hebrew Federation) w N. Jorku.

Nowy Jork. (ŻBK.). W tych dniach odbyła się tutaj konferencya „Hebrew Federation", w której wzięło udział ponad 100 delegatów. Jako goście byli obecni: Ruwen Brajnin, Żabotyński, dr. Syrkin i rabi Meyer.

Organizacya rynku zbytu dla produktów palestyńskich.

Jerozolima. (ŻBK.). 5000 worków migdałów odesłano do Nowego Jorku. Z ładunkiem jedzie 2 żydowskich farmerów celem zorganizowania rynku zbytu w Ameryce. Nowojorskie organizacye syońskie oświadczyły gotowość niesienia pomocy organizatorom.

Z PALESTYNY.

Niezwykłe postępy pracy żydowskiej

Sekretarz cywilny rządu palestyńskiego sir W. Deeds, zwiedził nową żydowską kolonię „Kirjath Anabim". W imieniu kolonistów wręczono mu memoryał z prośbą o pomoc przy zaprowadzeniu irrygacyi, poczty i telefonu z Jerozolimą i różnych innych inwestycyj. W odpowiedzi na memoryał kolonistów oświadczył p. Deeds między innemi:

„Będąc tu przed 1 i pół roku nie wierzyłem, by mogła tutaj powstać osada żydowska. Sądziłem, że ta pustynna ziemia nie nadaje się do uprawy, że robotnicy takiego cudu nie dokonają. Teraz jednak przekonałem się, że omyliłem się szczególniej w drugiem. Energia robotników jest tak wielka i widoczna, że niema żadnych wątpliwości, że ona właśnie zamieniła to pustkowie w ogród. Wasza kolonia wywarła na mnie wielkie wrażenie.

Wszystkim, którzy występują przeciwko Palestynie i Żydom radziłbym udać się do Dilbu i zobaczyć, jak Żydzi są zdolni ożywić pustynię w tym kraju.

Wasz memoryał odczytam uważnie i naradzę się z zainteresowanymi urzędnikami w sprawie waszych żądań.

Sprawa imigracyi bardzo mnie obchodzi, gdyż i wasi przyjaciele i wasi wrogowie nie pozwalają mi o niej zapomnieć. Uważam, że przez podpisanie mandatu otworzą się szerokie widnokręgi pracy i jednocześnie powiększy się i imigracya.

Bank robotniczy zakłada kooperatywy.

Jerozolima. Jad donosi „Haarec", założył bank robotniczy w ostatnich dniach dwie nowe kooperatywy robotnicze, a mianowicie stolarnię w N'we Szaanan oraz kooperatywę metalowców w Tel Awiw.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH W KRAJU.

Konferencya gmin żyd. we Wsch. Małopolsce.

Walka o żydowską autonomię narodową.

Lwów. (Tel. wł.) Organizacya Syonistyczna we Wschodniej Małopolsce czyni przygotowania do zwołania konferencyi delegatów gmin żydowskich Wschodniej Małopolski, które stoją na stanowisku narodowo-żydowskiem. Celem tej konferencyi jest przystąpienie do jednolitej walki o prawa narodowe dla gmin żydowskich na podstawach autonomii narodowej.

Nie jechać po wizy do Warszawy!

(Komunikat „Hiasu".)

Warszawa. „Hias" ogłasza dłuższy komunikat, w którym ostrzega urodzonych w Polsce emigrantów, by chwilowo **nie wyjeżdżali do Warszawy po wizy paszportowe.** W komunikacie powiedziane jest m. in.:

„Dotąd jeszcze niewiadomo, kiedy konsulat amerykański rozpocznie udzielać wizy emigrantom, urodzonym w Polsce. Co więcej: dotąd jeszcze nie uchwalono w Ameryce „billu" w sprawie uregulowania imigracyi do St. Zjednoczonych po 1 lipca 1922. Konsulat amerykański nie otrzymał jeszcze żadnych instrukcyi w sprawie udzielania wiz emigrantom polskim.

Jedno nie ulega narazie wątpliwości, a mianowicie to, że wiele tygodni upłynie, zanim konsulat rozpocznie wydawać numery i wizy emigrantom z Polski. Lecz i choćby to nastąpiło, udzielanoby wiz tylko wedle pewnych ściśle określonych kategoryi.

Wszyscy więc emigranci winni zaczekać do czasu, w którym nastąpi faktyczna zmiana w stanie emigracyi do Ameryki. O zmianie takiej zawiadomi bezzwłocznie konsulat amerykański i „Hias". Dopóki jednak obie te instytucye specyalnych komunikatów nie wydadzą, nie powinni emigranci bezwarunkowo podejmować żadnych kroków".

NADESŁANE.

Za rubryką tę redakcya nie odpowiada.

Podziękowanie.

IWPanu Drowi Stanisławowi Marguliesowi za nader troskliwą bezinteresowną **opiekę i wyleczenie** naszego syna Artusia z **ciężkiej choroby**, składają z głębi serca **płynące podziękowanie**

649 **Henrykowie Spanaufowie.**

Odwołuję obelżywe słowa powiedziane na P. B. F. u P. Landaów i publicznie przepraszam

609 H. Frenkel.

Konferencya delegatów komisyi palestyńskich w KRAKOWIE.

Z inicyatywy krakowskiego Biura palestyńskiego została na niedzielę dnia 2. kwietnia br. zwołana konferencya delegatów komisyi palestyńskich i grup chalucowych dla Zachodniej Małopolski i Śląska.

Konferencya ma na celu ustalenie środków i sposobów dla fachowego przygotowania emigrantów palestyńskich.

Obrady konferencyi rozpoczną się o godzinie 10 przed południem w lokalu Komitetu Centralnego Org. Syoń. przy ulicy Stradom 15.

ZAWIADOMIENIE!

Stowarzyszenie producentów wody sodowej i napojów musujących w Krakowie podaje niniejszem do łaskawej wiadomości Swych P. T. odbiorców, że z dniem 1-go kwietnia b. r. zmuszone zostało z powodu bardzo zwiększonych kosztów produkcyi do ustalenia nowych cen na swoje wyroby, i tak: Mkp. 40'— za 1 kg. wody sodowej w balonie mkp. 40'— za jeden syfon o pojemności 0'8 litra mkp. 30'— za jedną flaszkę lemonjady gazowej.

Z poważaniem
Leon Sznajder, przełożony.

KRONIKA.

Kraków, 1 kwietnia.

— **Z powodu** spoczynku sobotniego i wczeźniejszego skutkiem tego zamknięcia redakcyi, numer dzisiejszy nie zawiera ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich.

— **Na ogród oliwny im. błp. Flory z Kamlerów Wahrhaftigowej** złożyli p. Dr M. Bienenstock ze Lwowa 2500 Mp, p. Henoch Gross 1000 Mp.

— **Poseł Dr. Thon** przemawiać będzie w niedzielę o godz. 4 pop. w Stow. kupców, Grodzka 43 na temat „Postulaty kupiectwa żydowskiego".

— **Naprawa ulic Floryańskiej, Grodzkiej i Potockiego.** Komisya drogowo-kanałowa na posiedzeniu onegdaj odbytem pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Sarego przyjęła do wiadomości przedłożone przez Budownictwo miejskie Oddział B. sprawozdanie z wykonujących się obecnie robót kanałowych i drogowych. Następnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie i zestawienie kosztów uporządkowania ul. św. Tomasza i Pijarskiej oraz z budowy kanału prowizorycznego w ul. Dąbrowskiego. Nadto po dłuższej i wyczerpującej dyskusyi uchwalono wnioski odnoszące się do rekonstrukcyi nawierzchni ulicy Floryańskiej, Andrzeja Potockiego i Grodzkiej, a równocześnie wezwano budownictwo miejskie o naj spieszniejsze przedłożenie projektu rekonstrukcyi ulicy Basztowej.

— **Sprawa budowy gmachu na „Gródku"** była wczoraj przedmiotem obrad komisyi rekursowej Rady miejskiej. Komisya utrzymała swoją dawną uchwałę, znoszącą orzeczenie magistratu, o ile zakazuje budowy gmachu do wysokości 21 metrów. Uchwała ta jest równoznaczna z zezwoleniem na budowę tego gmachu do nieprzekraczalnej wysokości 21 metrów.

Na tem samem posiedzeniu komisya zniosła orzeczenie magistratu, zakazujące budowy drugiego gmachu „Bazaru Polskiego", którego front wychodzić będzie na ul. Wielopole. Wysokość tej budowy nie może przekraczać 19 metrów.

— **Podwyższenie poborów artystów teatru m.** Wczoraj odbyło się posiedzenie m. komisyi teatralnej, na którem prócz spraw bieżących uchwalono podwyższyć dodatek drożyźniany artystom teatru im. J. Słowackiego.

— **Fałszowany ocet.** Konsumowi pracowników miejskich zaoferowała przed kilku dniami firma Cyankiewicz większą ilość octu winnego. Zarząd konsumu przedstawił pracowni chemicznej miejskiej próbkę owego octu do zbadania. Po przeprowadzeniu analizy okazało się, że ocet nie jest winny, lecz zwykły spirytusowy, a ponadto zafałszowany kwasem mrówkowym nader szkodliwym dla zdrowia ludzkiego.

— **Znowu wypadek tramwajowy.** Do szeregu wypadków tramwajowych, jakie zaszły w ostatnich dniach, dołącza się nowy, który zdarzył się wczoraj popołudniu, a którego ofiarą padł Jan Wydro, uczeń 4-ej klasy gimnazyalnej. Wyskakując z tramwaju na ul. Kościuszki dostał się nieostrożny uczeń pod koła wozów, które zmiażdżyły mu palce u prawej nogi. Lekarz pogotowia po opatrzeniu rannego przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do domu.

— **Bójka wśród pijaków.** Wczoraj w Podgórzu na ul. Kącik przyszło do ostrej bójki między dwoma pijanymi wyrobnikami. W czasie wzajemnego szamotania się niejaki Piotr Śmiałek został ciężko raniony w głowę przez swego „przyjaciela". Rannym zajęło się pogotowie.

— **Amator klamek mosiężnych.** W dniu wczorajszym kronika policyjna zanotowała dwa wypadki kradzieży klamek mosiężnych, oba na ul. Karmelickiej, dokonane prawdopodobnie przez tego samego sprawcę I tak w domu pod l. 9 skradziono na szkodę adwokata dra Langroda parę wielkich mosiężno-miedzianych klamek wraz z okuciem wartości 200.000 mk, zaś w domu pod l. 48 skradziono dwie pary mosiężnych klamek, jedną od bramy, drugą od mieszkania, łącznej wartości 15.000 mk. Kradzieży tej dokonano na szkodę p. Maryi Ursel.

— **Ucieczka z domu rodzicielskiego.** Do policyi doniósł p. Józef Wandas, zamieszkały przy ul. Powiśle l. 12, że dnia 28 marca br. zbiegł z jego domu 11-letni pasierb Józef Burda i dotąd nie wrócił.

— **Kradzież kosztownej szpilki.** Podczas jazdy tramwajem na linii nr. 1 jakiś niewyśledzony kieszonkowiec skradł p. Teodorowi Axentowiczowi, zamieszkałemu przy ul. Kanoniczej l. 16 złotą szpilkę do krawatki z trzema perełkami kształtu listka koniczyny wartości 180.000 mk.

— **Włamanie na strych.** Na strych domu pod l. 17 przy ul. Zyblikiewicza włamali się jacyś niewyśledzeni sprawcy i skradli na szkodę p. Bernarda Siedleckiego świeżo praną bieliznę wartości 150.000 mk. Dochodzenia za włamywaczami w toku.

— **Na gorącym uczynku.** Wczoraj wpadł w ręce policyi Henryk Poprawski (lat 19) w chwili, gdy usiłował skraść z gablotki sklepowej przy ul. Senackiej l. 8 dywany, kapy itp. Poprawskiego aresztowano, zanim zdołał dokonać kradzieży.

— **Obława.** W ubiegły czwartek organa ekspozytury urzędu śledczego policyi państwowej przeprowadziły obławę w całem mieście. Rezultatem obławy było aresztowanie kilkunastu podejrzanych osobników i kilku znanych złodziei za przekroczenie przepisów o dozorze policyjnym.

— **Ujęcie pasera.** W związku z aresztowaniem Zofii Klimek pod zarzutem szeregu kradzieży okryć z przedpokojów, aresztowano wczoraj Jana Kaplika (lat 37), zamieszkałego przy ul. Józefa l. 19. Kaplik nabywał od Klimkównej skradzione przedmioty garderoby i sprzedawał je na tandecie.

Na odbudowę szpitala żydowskiego w Krakowie złożyli w dalszym ciągu. (Wykaz V.).

250,000 mk.: Rodzina bp. Nachema Kanarka, po 100,000 mk.: S. P. i Stowarzyszenie „Solidarność" Bnai Brith, po 76000 mk.: M. Sternschuss i S. Luisenberg z Paryża. 50,000 mk.: Józefowie Blattowie, po 38,000 mk.: Leon Uebersfeld, Ignacy Reisler z Besancon i Halinberg z Paryża, po 25,000 mk.: Józefowie Kampfowie ku uczczeniu bp. dzieci Bronisławy i Leopolda i Izak Bauminger w rocznicę śmierci żony Heleny, po 20,000 mk.: Róża Reiner i Anna Beckowa ku uczczeniu bp. brata Leona Reinera i inż. Józef Weinberg, 19,000 mk.: Bernard Fallek z Paryża, 15,200 mk.: J. Dardick z Paryża, 10,000 mk.: Drowie Józefowie Steinbergowie i Emanuel Gutter, po 5,000 mk.: S. H., Rodzina bp. Józefa Jakobsohna, Marya Rozmarynowa, Samuel Zollman i Jakób Goldberg, po 3,000 mk.: Chiel Teitelbaum i Emil Klug z okazyi urodzin córki Haliny, 2,000 mk.: Maurycy Vorcimmer.

Datki na odbudowę szpitala żydowskiego przyjmuje kasa Gminy izraelickiej w Krakowie.

— **Bóle, darcie, łamanie w głowie i migrenę** usuwają wypróbowane i uznane tabletki „KEFALDOL-VITA".

Z teatru, literatury i sztuki.

— **Miejski teatr Opera i Operetka.** W dzisiejszej premierze opery Halevy'ego „Żydówka" wystąpią w rolach głównych pp. Jaworzyńska, Bandrowska-Osmecka, Ostrowski, Mazanek, Mazurek, zaś w roli Eleazara p. Józef Woliński, bohaterski tenor Opery Warszawskiej. Operę prowadzi p. prof. M. Eichstaedt. Reżyseruje p. Kniaginin. Jutro w niedzielę o godz. 3½ pop. arcywesoła operetka „Odmłodzony Adolar", stale wywołująca huragany śmiechu i braw — wieczorem zaś po raz drugi opera Halevy'ego „Żydówka". Dyrekcya prosi publiczność o punktualne przybycie przed godziną 7½, gdyż z chwilą rozpoczęcia uwertury nikt na salę nie będzie wpuszczony.

— **Z teatru „Bagatela".** Dziś pop. po raz 25 po cenach 70% niższych „Dr. Stieglitz" w reżyseryi p. Nowackiego z pp. Berskim i Zbuckim; wieczór powtórzenie komedyi Egera „Adam, Ewa i wąż". O godz. 11 w nocy Wieczór jubileuszowy Wł. Ratschki. W niedzielę pop. „Morphium", wieczorem „Osaczony dom".

— **Jubileuszowy wieczór Władysława Ratschki,** sympatycznego artysty teatru „Bagateli", odbędzie się dziś o godz. 11 wieczorem. Znakomity ten aktor już w bardzo krótkim czasie pozyskał sobie powszechne uznanie i sympatyę szerokiej publiczności Krakowa. Obok jubilata, który wystąpi w tytułowej roli „Pietra Carusa", wystąpią najwybitniejsze siły wszystkich teatrów krakowskich. Sądząc po znacznej ilości wysprzedanych biletów będzie to bardzo udatny wieczór. Reszta biletów do nabycia w kasie teatru.

— **Koncert Siroty i Pollaka** odbędzie się w Krakowie nieodwołalnie w niedzielę 2 bm. Znakomici artyści, którzy są świetnymi reprezentantami muzyki koncertowej i których grę najpoważniejsi krytycy zagraniczni nazwali ideałem wirtuozostwa w najszlachetniejszem znaczeniu tego wyrazu, wykonają sonaty Mozarta, Busoniego i Francka.

— **Herman Horner,** o którym obecnie prasa lwowska rozpisuje się słowami najwyższego uznania, podnosząc jego przepiękny głos i umiejętność śpiewania, wystąpi u nas z jedynym koncertem we czwartek 6 bm.

— **Dziś w sobotę przedstawienie „Rodziny"** Myszpuchy Nomberga. Po odbyciu szeregu prób pod bystrem okiem utalentowanego reżysera i artysty A. Bergmana odegraną zostanie dziś o godzinie 3-iej popołudniu „Rodzina" H. D. Nomberga. Poważne zajęcie się młodych adeptów sztuką sceniczną przekracza już zakres dyletantów i będzie poniekąd przeglądem stanu artystycz. koła dramatycznego, pierwsze bowiem przedstawienie Szma Israel. było występem ad hoc nie przygotowanem należycie. Natomiast „Rodzina". Nomberga wchodzi na scenę należycie przygotowana i wyreżyserowana. Licznem zjawieniem się na ostatniem przedstawieniu publiczność wskazała, że nie jest jej obcem stan teatru żydowskiego, nie

wątpimy, przeto, że i tym razem nie zabraknie nikogo szczerze oddanego sztuce żydowskiej. Pozostałe bilety przy kasie.

— Hitachduth, sala „Ezry". Sobota pop. odczyt tow. S. Friedmana pt.: „Ch. N. Bialik". Wieczorem wieczorek z współudziałem tow. S. Friedmana. — Niedziela: Wieczór dyskusyjny dla członków. Początek w sobotę pop. o godz. 4, wieczór o godz. 1/2 8, w niedzielę o godz. 8 wiecz.

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Siejba".
Niedziela pop.: „Straszne dzieci"; wieczorem: „Siejba".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA

Sobota: „Żydówka".
Niedziela pop.: „Odmłodzony Adolar"; wiecz.: „Żydówka".

TEATR „BAGATELA"

Sobota pop.: „Dr. Stieglitz"; wiecz.: „Adam, Ewa i wąż". O godz. 11 w nocy Wieczór jubileuszowy Wł. Ratschki.
Niedziela pop.: „Morphium"; wieczorem: „Osaczony dom".

OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI"

Sobota: „Szpera".

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH:

Sobota: Prof. Uniw. Dr. Jerzy Mycielski: „Flandrya, Rubens i Polska w dziedzinie malarstwa".

Ze sportu.

W ostatnim Nrze „Schweizerische Fussball und Athletikzeitung", najpoważniejszem piśmie sportowem w Szwajcaryi znajdujemy listę mistrzów w krajach europejskich z r. 1921. Mistrzostwo w tym sezonie zdobyli:

w Austryi — Rapid (Wiedeń),
w Anglii — Burnley (Burnley),
w Niemczech — I. F. C. Nürnberg (Norymberga)
we Francyi — Red Star (Paryż),
w Szkocyi — Glasgow Rangers (Glasgow),
w Finlandyi — Helsingin Palloseura (Helsingfors),
w Szwecyi — Kamraterna (Eskilstuna),
w Norwegii — Frigg (Chrystyania),
w Polsce — Cracovia (Kraków),
w Czechach — Sparta (Praga), D. F. C. (Praga), Hagibor (Praga),
na Węgrzech — M. T. K. (Budapeszt),
we Włoszech — Pro Vercelli (Vercelli),
w Hiszpanii — F. C. Barcelona (Barcelona),
w Portugalii — F. C. Beneficio (Lizbona),
w Jugosławii — Hask (Zagrzeb).

Z sali sądowej.

ROZSTRZELANIE GŁOŚNEGO BANDYTY.

W tych dniach stanął przed sądem doraźnym w Sosnowcu głośny bandyta St. Kokot, schwytany niedawno w Zagłębiu Dąbrowskiem. Kokot miał na sumieniu kilka napadów rabunkowych i morderstw, a między innymi zamordował czterech policyantów. Bandyta został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie; wyrok wykonano w Będzinie.

SKAZANIE DWÓCH OFICERÓW NA KARĘ ŚMIERCI.

Sąd Wojskowy w Warszawie przez kilka dni rozważał przy drzwiach zamkniętych głośną sprawę majora Józefa Wysockiego i por. Zygmunta Mazarowicza o sprzedaż dostępnego im z powodu pełnienia obowiązków służbowych samochodu „Benz" p. Edwardowi Bersohnowi, właścicielowi dóbr i cukrowni „Czersk". Oprócz tego mjr. Wysocki i mjr. wojsk samochodowych Michał Romanowicz oskarżeni byli o przywłaszczenie sobie 750 tysięcy marek, skłoniwszy właściciela firmy „Monopol" w Krakowie do wystawienia wyższego rachunku za automobile, niż zapłacono w istocie. Wkońcu mjr. Wysockiemu zarzucono dokonanie oszustwa na sumę 10 tysięcy marek.

Sąd Wojskowy po wysłuchaniu trzydziestu czterech świadków i przemówień stron ogłosił wczoraj wyrok, którego mocą skazał mjra Józefa Wysockiego i por. Zygmunta Mazarowicza na pozbawienie praw stanu, wykreślenie z wojska i na karę śmierci przez rozstrzelanie, mjra zaś Michała Romanowicza uniewinnił z tem, aby po uprawomocnieniu się wyroku przeciw skazanym akta tej sprawy odesłać do oficerskiego sądu honorowego dla ustalenia, czy mjr. Romanowicz, pobierając przy sprzedaży automobilu prowizyę w sumie 360 tysięcy marek nie wykroczył przeciwko godności stanu oficerskiego.

WYROK W PROCESIE O SZPIEGOSTWO.

Trzydniowa rozprawa przed trybunałem orzekającym sądu lwowskiego, przeciw szajce szpiegowskiej, zakończyła się onegdaj popoł.Trybunał wydał wyrok, skazujący za zbrodnię szpiegostwa Romana Petrowicza na 3 lata, Józefa Tabaczara na 2 lata,Katarzynę Rewa na półtora roku, Tatianę Gołębiowską na 10 miesięcy, Karolinę Gargol na 4 miesiące ciężkiego więzienia. Dalsi dwaj oskarżeni Julian Hosyński i Jan Czarnik zostali uwolnieni.

Z kraju.

Dębica. Miasto nasze żyje pod znakiem świeżego zamachu ze strony rodzimego wstecznictwa — wspieranego oczywiście przez miarodajne czynniki polityczne — na samorząd Gminy żydowskiej, wyszłej z wyborów.

Zamach ten przygotowany został przez „Szlome Emune", która od dłuższego czasu intrygowała, starając się podkopywać powagę zasiadających w dotychczasowej Zwierzchności osób. Szczególnie zaś prowodyr tej grupki p. Hirsch Taub, ma na celu obsadzenie opróżnionej od kilku miesięcy posady rabina, swym bogatym faworytem, mimo niedostatecznych jego a raczej żadnych kwalifikacyi.

Kandydat — młodzieniec 22-letni — zachodzi koło swej sprawy bardzo energicznie i „celowymi" środkami.

Pospieszył mu tedy z pomocą p. Hirsch Taub, jednostka, którąby w zdrowych stosunkach nie śmiała wysuwać się na czoło instytucyi społecznej. Ale u nas p. Taub zyskał sobie sympatyę Starostwa w Ropczycach i został zamianowany — komisarzem rządowym.

Na zgromadzeniu masowem, samorzutnie zebranem, dało obywatelstwo żydowskie jednomyślnie wyraz swemu oburzeniu przeciw narzuceniu przymusowego zarządu, zamianowaniu ogólnie znienawidzonej jednostki komisarzem rządowym. Dziwić się wypada, że władze w ten sposób rządzą. Jest to bowiem wyrazem lekceważenia godności ludności żydowskiej, jeśli się jej narzuca na kierownika osobę tak niewłaściwą.

W obronie emigrantów. Ministerstwo skarbu zażądało wydania przez odpowiednie czynniki w Gdańsku rozporządzenia, aby nie zatrzymywano emigrantów, udających się do St. Zjedn. i Palestyny z paszportami bez wizy urzędu emigracyjnego i konsulatu amerykańskiego, ponieważ w tej sprawie toczą się rokowania z wynikiem pomyślnym dla potrzeb emigrantów. Polskim władzom emigracyjnym w Gdańsku zostały już wydane odpowiednie instrukcye.

Przekształcenie czasopisma policyjnego. Wychodząca od lat trzech „Gazeta Policyi Państwowej" ukazuje się obecnie pod zmienionym tytułem „Gazeta Administracyi i Policyi Państwowej". Gazeta powyższa ma posiadać następujące działy z dziedziny administracyi: 1) Teoretyczno-naukowe artykuły z dziedziny administracyi i prawa administracyjnego; 2) informacye w sprawach nowych projektów ustaw; 3) aktualne sprawy administracyjne; 4) kronikę administracyjną wraz z działem ruchu personalnego.

Urząd cenzury listów zagranicznych zostaje zniesiony. Komisya oszczędnościowa, wyloniona przez ministeryum skarbu, badając istniejące przy ministeryach różne urzędy, natrafiła na istniejący przy ministeryum spraw wewnętrznych urząd cenzury listów zagranicznych. Urząd ten zatrudniający kilkadziesiąt osób, jako zupełnie zbędny, zakwalifikowano do natychmiastowej likwidacyi.

Ofiara kasyna sopockiego. W „Gazecie Gdańskiej" czytamy, że dnia 26 marca br. popełnił samobójstwo w jednym z sopockich hoteli artysta berliński Willy Stief, przez zażycie większej dawki morfiny. Do rozpaczliwego kroku pchnął artystę fakt, że w ciągu 12 dni przegrał w kasynie sopockim cały majątek.. W związku z tym wypadkiem wznawia polska prasa w. m. Gdańska swój apel o bojkotowanie sopockiej jaskini gry.

Dział gospodarczy.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

W sprawie wywozu podkładów. Komitet ekonomiczny ministrów otrzymał wniosek ze strony Ministeryum kolei, aby podkłady kolejowe zostały skreślone z listy towarów zakazanych do eksportu przy równoczesnem obłożeniu ich wywozu znaczną opłatą skarbową.

Ulgi celne. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadomiło Krakowskie Stowarzyszenie Kupców że wniosek o przedłużenie 6-cio tygodniowego terminu ulg celnych będzie na następnych posiedzeniach rozpatrzony.

Przekazanie praw przemysłu i handlu b. dzielnicy pruskiej. W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie, którego mocą zarząd spraw administracyi przemysłu i handlu na obszarze b. dzielnicy pruskiej wyłącza się z dniem 15 marca 1922 r. z zakresu działania ministra b. dzielnicy pruskiej i przekazuje się ministrowi przemysłu i handlu.

Nie przechodzą pod zarząd ministra przemysłu i handlu urzędy związane z gospodarką sekwestrową, a podlegające nadal ministrowi b. dzielnicy pruskiej w zakresie przemysłu i handlu.

Handel z Rosyą. Delegat handlowy Czecho-Słowacyi po powrocie z Rosyi oświadczył na posiedzeniu Towarzystwa handlu ze Wschodem, że perspektywy handlu z Rosyą są mało pomyślne. Pierwotność urządzeń w Rosyi oraz niski kurs waluty rosyjskiej są najważniejszemi pod tym względem przeszkodami. Mimo to wszystko Niemcy czynią szalone wysiłki, aby opanować rynek rosyjski i zdobyć wpływy polityczne.

Kapitały obce w Rosyi. Moskiewska „Ekonomiczeskaja Żiźń" zamieściła artykuł, w którym wypowiedziany jest pogląd, że plan gospodarczy Rosyi na rok przyszły musi być tak ułożony, aby mógł być wykonany bez większych nadziei na „kapitał cudzoziemski". Autor artykułu twierdzi dalej, iż z dotychczasowego doświadczenia wynika, iż na kapitał zagraniczny mało liczyć można, a „konferencya genueńska jedynie nieco przyśpieszy tempo przypływu tego kapitału".

Konferencya Telefoniczno-Telegraficzna. Na dz. 1-go kwietnia wyznaczono konferencyę telegraficzno-telefoniczną ze współudziałem przedstawicieli państw naddunajskich.

Zniżka cen zboża w Jugosławii. Z Zagrzebia donoszą, że w ostatnich czasach w Zagrzebiu obniżono ceny zboża i mąki. Cena pszenicy z 1900 kr. jug. za 100 klg. spadła do 1780 kr., kukurydza z 1170 do 1400 kr. za 100 klg.

Przygotowania Rumunii do eksportu zboża. Rządowa komisya ekonomiczna pracuje nad ułatwieniem warunków eksportu jęczmienia, owsa i kukurydzy licząc się z tem, że wraz z wiosną bydło znacznie korzystać z zielonej paszy.

Zamówienia litewskie w Stanach Zjednoczonych. Rząd litewski zwrócił się do organizacyi robotniczych różnych państw z prośbą o zaopatrzenie chłopów litewskich w niezbędne narzędzia rolnicze i nasiona, ofiarując się spłacić część należności gotówką, a na resztę prosząc o udzielenie kredytu, gwarantowanego przez rząd litewski. Międzynarodowy związek maszynistów w Ameryce, pośredniczący przy zakupach otrzymał zamówienie na następujące przedmioty: 10,000 żniwiarek, 3000 kosiarek, 1500 wiązałek, 3500 pługów, 5000 maszyn do szycia, 5000 bron, 1000 siewników, 50 maślarek itd.

FINANSE.

Podwyższenie mnożnika celnego w Austryi. Jak donosi nam tutejsza Izba Handlowa i Przemysłowa, z dniem 5 marca br. podwyższono w Niemieckiej Austryi mnożnik celny na 700 dla wszystkich artykułów, z wyjątkiem towarów, za które opłaca się cło w złocie.

Z giełdy.

Kraków, 31 marca.

Ryneki walut pozostał dziś również bez zmian — z dwoma tylko wyjątkami: marki niemieckie podniosły się o ¾ punktu a korony austrzackie spadły o 1 punkt.

Na giełdzie akcyj ruch był słaby, kursy przeważnie lekko zniżkowe.

Giełda krakowska z dnia 31 marca 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy i wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	3750·—	3950·—	3750·—	3950·—	—
Dol. kanadyjskie	3550 —	3750·—	3550·—	3750·—	—
Franki franc.	335·—	350 —	340·—	355 —	—
Franki belgijskie	315·—	335·—	315·—	335·—	—
Franki szwajc.	760·—	780·—	760·—	780·—	—
Funty szterlingi	16.400	17·400	16 500	17.500	—
Marki niemieck.	12.—	13·—	12 50	13·2	13·—
Korony austr.	—·50	—·53	—·50	— 53	51½
Kor. czesko.-sł.	70·—	72·—	71·50	73·50	—
Kor. węgierskie	4·30	4·60	4·30	4·60	—
Liry włoskie	190·—	210·—	190·—	210·—	—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	850·—	900·—	
Bank Małopolski	675·—	725·—	700 – 680
Ziemski Bank Kredyt.	625·—	675·—	
Powszechny Bank Kred.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	625·—	675·—	650—655
Handl. Sp. akc. „Impex"	225·—	275·—	
„Polski Glob" I-III em.	850·—	900·—	875·—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	4800·—	5100·—	
H. Cegielski, Poznań „ex"	2400·—	2600·—	
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-IIe	1200·—	1400·—	1300—1400
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" I-IV em.	1900·—	2100·—	
Zakłady amunic. „Pocisk"	800·—	900·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor" fabr. samoch.	1000·—	1100·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000-	18.000-	
„Górka" fabryka cementu	6800·—	7100·—	
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	6200·—	6400·—	
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	6100·—	6400·—	6300·—
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	2000·—	2100·—	2050·—
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos" T. A.	5200·—	5500·—	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	1000·—	1200·—	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	4700·—	4900 —	
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk	2400·—	2600·—	
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	2900·—	3100·—	3025·—

Giełda warszawska z 31 bm. Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 3850—3887½—3880, sprzedaż 3900, kupno 3800. Marki niemieckie gotówka tranz. 12·50. Gdańsk (czeki) tranz. sprzedaż 12·60, kupno 12·20 Belgia (czeki) tranz. 321·50—326·50, sprzedaż 328·50, kupno 324·50. Berlin (czeki) tranz. 12·30—12·92½—12·40, sprzedaż 12·60, kupno 12·20. Londyn (czeki) tranz. 16700—17100, sprzedaż 17100, kupno 16900. Nowy Jork (czeki) tranz. 3860—3880—3865, sprzedaż 3885, kupno 3845. Paryż (czeki) tranz. 344—351—349·50 sprzedaż 351·50, kupno 347·50. Szwajcarya (czeki) tranz. 775, sprzedaż 779, kupno 771. Wiedeń (czeki) tranz. 50—52·50, sprzedaż 50·50, kupno 49·50.

Kursa dewiz w Pradze z 31 bm. Berlin 17·17½ Warszawa 1·27½—1·47½. Marka niem. 17·17½. Marka polska 1·27½—1·47½.

Kursa dewiz w Zurychu z 31 bm. (PAT). Berlin 169·—, Holandya 194·¾, Nowy Jork 515, Londyn 22·52, Paryż 46·52, Medyolan 26·42—, Bruksela 43·40 Kopenhaga 109·—, Sztokholm 134·—, Chrystjania 91·½ Madryt 79·¾, Buenos Ayres 185·—, Praga 9·60, Budapeszt 0·59, Zagrzeb 1·58—, **Warszawa 0·13,** Wiedeń 0·06¾, Austr. stempl. 0·07—.

Giełda gdańska z 31 marca (Tel. wł.) Dolary amerykańskie 302.85—303.31, funty szterlingi 1321.35, 1365.65, marka polska 7.63 i pół—7.76 i pół, przekazy na Warszawę 7.73 i pół, 7.76 i pół, przekazy na Poznań 7.68, 7.71.

Giełda zbożowa w Gdańsku (Tel. wł.) Żyto 490, pszenica 700, jęczmień 425, owies 415, groch 400.

TELEGRAMY.

POWAŻNY STAN ZDROWIA EKS-CESARZA KAROLA.

Wiedeń. (AW). Z Funchal donoszą, że stan zdrowia eks cesarza Karola jest nadal poważnym. Do Budapesztu i Berlina nadeszły natomiast depesze, które donoszą, że w stanie zdrowia eks cesarza nastąpiło polepszenie.

W Genui zostaną rozstrzygnięte sprawy G. Śląska.

Londyn. (AW). W Genui podczas konferencyi międzynarodowej rozstrzygnie Calonder jako arbiter sporne sprawy dotyczące stosunków na G. Śląsku.

Przedwstępna konferencya sprzymierzonych w Genui.

Paryż. (A. W.) „Petit Parisien" donosi, że sprzymierzeńcy mają się jeszcze przed odbyciem konferencyi genueńskiej zjechać w Genui, celem ułożenia wspólnego postępowania na konferencyi.

Skład delegacyi francuskiej.

Paryż. PAT. Współpracownik Agencyi Havasa dowiaduje się, że oprócz Barthou w skład delegacyi francuskiej na konferencyę genueńską wejdą ambasador francuski w Rzymie Barrere, p. Seydou i były dyrektor departamentu w ministerstwie skarbu Sellier, który obecnie sprawuje funkcye radcy finansowego w jednej z większych instytucyi finansowych.

Paryż. PAT. Ag. Havasa donosi: Francuski rzeczoznawca Seydou, który brał udział w pracach przygotowawczych do konferencyi genueńskiej w Londynie wręczył prezydentowi ministrów Poincaremu sprawozdanie, które dotyczy głównie ekonomicznej odbudowy Europy i określa nowe wytyczne dla odbudowy Rosy i. Kwestyi politycznej sprawozdanie nie porusza.

KANCLERZ WIRTH PRZEWODNICZĄCYM DELEGACYI NIEMIECKIEJ.

Berlin. PAT. Dziś w południe rząd Rzeszy na posiedzeniu powziął uchwały w sprawie ostatnich przygotowań do konferencyi genueńskiej i składu delegacyi niemieckiej. Zasadniczo przyjęto stanowisko, że wobec znanej sytuacyi politycznej wskazaną jest jak najdalej idąca oszczędność i ograniczenie delegacyi. W skład delegacyi wejdą: kanclerz Wirth, minister spraw zagranicznych Rathenau, minister skarbu Hermes, minister gospodarstwa społecznego Schmidt i zastępca chorego ministra pracy Brauna. Ministrom towarzyszyć będzie niewielka ilość sekretarzy.

Niezawiśli liberali przeciw polityce L. George'a.

Londyn. PAT. (Havas) Partya niezawisłych liberałów przeciwstawi się w poniedziałek wnioskowi Lloyda George. Wniosek przychylny wprawdzie w stosunku do konferencyi genueńskiej, jednakże odmawiający rządowi zaufania w tej sprawie.

Udział dominiów angielskich w konferencyi genueńskiej.

Leafield. PAT. Radio. Chamberlain ogłosił w Izbie gmin, że angielskie dominja zamorskie będą reprezentowane na konferencyi genueńskiej w ten sposób, że Australia wyśle 1 delegata, Kanada 2, Południowa Afryka 1, z 2 ekspertami, Nowa Zelandya będzie reprezentowana przez delegatów rządowych.

Obawy sowietów przed zamachami w Genui.

Londyn. (A. W.) Cziczerin oświadczył w rozmowie z korespondentem „Manchester Guardian" w Rydze, że sowiety są bardzo zaniepokojone postępowaniem rządu włoskiego, który zadysponował, by delegaci rosyjscy nie zostali umieszczeni w samej Genui, lecz mają codziennie z oddalonego o 30 klm od Genui miasteczka Rapallo automobilami udawać się do Genui na konferencyę, co zdaniem ich wobec ciągłych gróźb monarchistów rosyjskich jest połączone z wielkiem niebezpieczeństwem.

Z początkiem maja środki przymusowe przeciw Niemcom.

Wiedeń. (AW) „Der Abend" donosi z Paryża, że koalicyjna komisya kontrolna rozpocznie swą czynność w dniu 1 czerwca. Najdalej do dnia 15 kwietnia zaczeka Francya na odpowiedź Niemiec, a w razie odmowy zastosowane będą środki przymusowe z początkiem maja przeciw Niemcom.

AKCYA PANSTW MNIEJSZYCH W SPRAWIE REPARACYI.

Berlin. (A. W.) „Neue Freie Presse" donosi z Paryża o rzekomo niespodziewanym zwrocie w sprawie reparacyjnej. Według tego doniesienia zgromadzili się we środę u amerykańskiego zastępcy komisyi reparacyjnej Boydena delegaci Polski, Rumunji, Czechosłowacyi, Grecyi, Portugalii i Brazylii a więc delegaci sprzymierzonych z Ententą państw z wyjątkiem Jugosławii, by rozpatrzeć sprawę udziału tych państw w świadczeniach rzeczowych Niemiec w związku z układem Wiesbadeńskim, przyjętym przez większe mocarstwa. Układu tego mniejsze państwa dotychczas nie badały i nie aprobowały. Delegaci ci donieśli, że ich państwa zostały dopuszczone tylko w wyjątkowych wypadkach do obrad komisyi reparacyjnej a na konferencyę ministrów skarbu w Paryżu nie otrzymały wogóle żadnego zaproszenia. Komisya reparacyjna ma na jutrzejszem posiedzeniu sprawę tę rozstrzygnąć. „Temps" przypomina, że na podstawie uchwalonego w Spaa rozdziału niemieckich świadczeń po zaspokojeniu pretensyi Francyi. Anglii, Włoch i Belgii ma przypaść mniejszym państwom sprzymierzonym 6'5%. Z tego przyznano Jugosławii już 5% tak, że dla Polski, Grecyi, Rumunii, Czechosłowacyi, Portugalii i Brazylii pozostaje razem tylko 1'5%. Amerykański zastępca kieruje całą tą akcyą mniejszych państw i zakomunikuje ich żądania komisyi reparacyjnej.

Wydział rzeczoznawców w komisyi reparacyjnej.

Paryż. (AW) Komisya reparacyjna postanowiła utworzyć specyalny wydział rzeczoznawców, którego zadaniem byłoby zbadanie stosunków gospodarczych i politycznych Niemiec oraz wydanie orzeczenia na jakich warunkach możnaby udzielić rządowi niemieckiemu pożyczek zagranicznych. Pożyczki tej użyłby rząd niemiecki na spłacenie długów reparacyjnych. W skład wydziału rzeczoznawców weszliby zreczoznawcy także tych państw, które nie mają dotąd swych zastępców w komisyi reparacyjnej.

Lord Courzon o wynikach konferencyi w sprawie Bliskiego Wschodu.

Londyn. PAT. (Reuter.) W Izbie lordów oświadczył lord Courzon w sprawie bliskiego Wschodu, że propozycya opuszczenia Małej Azyi uznana została nawet przez Grecyę za słuszną. Co dotyczy cieśnin, to mocarstwa nigdy już nie zgodzą się na ich zamknięcie. Komisya międzynarodowa będzie nadal kontrolowała żeglugę. Do komisyi tej wejdą także przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Grecyi, Rumunii i ewentualnie Rosyi. W Konstantynopolu, który będzie opuszczony, pozostanie sułtan. Byłoby niesprawiedliwem i nie dałoby się to przeprowadzić, aby Grecy mieli opuścić Tracyę Wschodnią, którą efektywnie wojskowo zajęli i którą administrują. Propozycya została uczyniona jednomyślnie przez trzy mocarstwa i mocarstwa te nie dopuszczą, aby ich jednomyślna akcya została zakłóconą przez zmiany, któreby mogły udaremnić ich wysiłki.

Nakładem Gaz. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr [illegible] Red. odpow.: [illegible] Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. [illegible] 2.